KURJER WARSZAWSKI

Niedziela.
Dnia 1 (13) Stycznia 1856 Roku. № 11. Jutro, ŚŚ. Hilarego B. i Felixa M. K.

Dnia 22go z. m. w *Komorówce*, w dobrach JW. Cecylji *Wysiekierskiej*, wdowy po Rzeczy: Radcy Stanu, Członku Senatu, w obec licznie zebranego Duchowieństwa i ludu pobożnego, dopełnionem zostało poświęcenie Kościoła parafjalnego. Ceremonji poświęcenia dopełnił na mocy upoważnienia JW. Administratora Dyecezji *Podlaskiej*, W. X. *Piwoni*, Proboszcz z *Ostrówek*. Mszę wielką celebrował W. JX. *Przegaliński*, Kano: Katedralny *Podlaski*, podczas której Słowo BOŻE wymownie głosił W. X. *Nowacki*, Wikarjusz z *Międzyrzecza*. Świątynia ta ze składek Właścicieli Ziemskich, posiadających swoje majętności w obrębie Parafji *Komorowskiej* powstała, szczególniej zaś staraniem, troskliwością i wiele znacznym nad przypadającą z podziału summę, zasiłkiem pieniężnym szanownej Kollatorki, cała z cegły massyw wymurowana i ładnemi sztachetkami okolona, miłe na powierzchowność obudza wrażenie. Wewnątrz zdobi ją pięć Ołtarzów, z których trzy, to jest: Wielki i dwa boczne wspierają się na gustownie rzeźbionych i złoconych filarach. Dwa średniej wielkości Obrazy: Śgo Wawrzyńca, Dyakona Męczennika w Ołtarzu Wielkim, i Niepokalanego Poczęcia N. P. MARJI w Ołtarzu bocznym, są dziełem pędzla P. *Bernera*; dwa inne, t. j.: Śej Cecylji i Śgo Antoniego *Padewskiego*, wyszły z pod pędzla P. *Simmlera;* obu Artystów-Malarzy, zamieszkałych w *Warszawie*. Przytem organy na dziewięć głosów budowy P. *Kaczyńskiego*, Organmistrza zamieszkałego w m. *Siedlcach*. Dnia następnego przy równie licznem zgromadzeniu pobożnych, odbytem zostało Nabożeństwo żałobne za spokój dusz wszystkich zmarłych Fundatorów i Dobroczyńców Parafji, przyczem przy wejściu do Kościoła na krańcach smętarza postawiono dwa Krzyże. Przez cały ten czas, przybyłe na ten religijny obrzęd Duchowieństwo i Obywatelstwo, w dworze *Przegalińskim*, pod nieobecność zacnej Dziedziczki, przez Siostrę tejże z prawdziwą hojnością podejmowanem było. Nie zapomniano też i o włościanach, i przybyłych z okolicznych wiosek kmiotkach, którzy dla upamiętnienia oczekiwanego z utęsknieniem i upragnionego od nich dnia otwarcia parafjalnego Kościołka, ze stosowną szczodrotą i przyzwoitością fetowani byli. Tak więc Parafjanie *Komorowscy*, po zgorzeniu dawnego Kościoła, siedm lat oczekując na nowy Przybytek Pański, dziś już z pociechą dla serca i pożytkiem dla duszy, zanoszą pokorne modły do Tronu Miłosierdzia BOŻEGO i u stopni świętych Ołtarzy składają brzemię dolegliwości i smutków, które są koniecznem dziedzictwem wszystkich mieszkańców tej ziemi.

W Ukazie Cesarskim na d. 6 Grudnia do Rządzącego Senatu wydanym, wyrażono: »Naszemu Jenerał-Adjutantowi, Wice-Admirałowi *Putiatin* w nagrodę zasług oddanych przezeń Cesarstwu Naszemu przy wypełnieniu, pomimo wielu napotkanych przeszkód włożonego nań przez Błogosławionej pamięci Cesarza Mikołaja Pierwszego, ważnego polecenia w Państwie Japońskiem, oraz uznając za słuszne, by pamięć o takowych zasługach w rodzie jego zachowała się, nadajemy Najmiłościwiej godność Hrabiowską Cesarstwa Rossyjskiego, która służyć ma także pochodzącemu od niego potomstwu."

Przez Rozkaz Cesarski do Zarządu Morskiego, z d. 17go Listopada, Admirał *Kołzakow* mianowany został Jenerał-Adjutantem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z pozostawaniem w Ekwipażu Gwardyjskim.

W dniu 15 z. m. uroczyście otworzono w *Lublinie* *Sklep Ubogich*, pod opieką *Lubelskiego* Towarzystwa Dobroczynności zostający, w obec Protektorki Towarzystwa JW. Anny *Mackiewiczowej*, Prezesa JW. Radcy Stanu *Mackiewicza*, Gubernatora Cywilnego; JW. JX. Prałata *Baranowskiego;* Wgo Juljana *Bajera*, Urzędnika do Szczególnych Poruczeń w Banku *Polskim;* Członków Rady Gospodarczej i Wydziału Sklepowego; oraz wielu mieszkańców miasta *Lublina*, przejętych uczuciami szczerej życzliwości dla tej nowej założonej Instytucji handlowej, która przy sprzyjających okolicznościach niewątpliwie znaczny wpływ wywrze na powiększenie funduszów *Lubelskiego* Towarzystwa Dobroczynności. Poświęcenia dopełnił W. JX. *Paśnikowski*, Wikarjusz Katedralny; poczem Prezes Towarzystwa JW. Radca Stanu *Mackiewicz*, przemówił do obecnych o celach zakładającego się Sklepu, i złożył życzenia aby ten służąc ku wygodzie Publiczności, odpowiedział zarazem zamiarom i nadziejom Towarzystwa. Założenie powyższego Sklepu bez zaprzeczenia zawdzięczać należy przedewszystkiem znanemu zaszczytnie z uczuć Obywatelskich Dziedzicowi *Opola*, Wmu *Wydrychiewiczowi*, który złożywszy na ten cel w ofierze rs. 900 (złp: 6,000), najwięcej się przyczynił do urzeczywistnienia zamiarów Rady Gospodarczej. Tym bowiem sposobem Rada Gospodarcza dodawszy do powyższego daru z funduszów Towarzystwa rs. 500, i obudziwszy współczucie w wielu osobach, które pośpieszyły z nowemi ofiarami, doprowadziła kapitał zakładowy blizko do 2,000 rs. Utworzony osobny Wydział wszedł natychmiast w stosunki z wielu naszemi Domami Handlowemi, i te stosowny kredyt Mu otworzyły. Jaką zaś Instytucja nowo-zaprowadzona przychylność sobie zyskała, najlepiej dowodzi to, że *Bank Polski* powierza Sklepowi Ubogich w komis na 1,500 rs. *wyroby lniane* z Fabryki swojej w *Żyrardowie;* a W. *Kronenberg*, Administrator Dochodów Tabaczych w Królestwie: sygar, tytuniu i tabaki na rs. 500. W rzeczonym sklepie, oprócz powyższych przedmiotów dostać można rozmaitych towarów norymbergskich i galanteryjnych; herbaty, papieru zwyczajnego i listowego, świec stearynowych, atramentu, zaprawy do podłóg i massy do skór, zabawek dziecinnych, pachnideł, kosmetyków, mydeł i t. p.; wszystko po cenach stałych i nader *przystępnych*.

Na oryginale napisano:
»Zatwierdzam.«
»Xiążę Warszawski.«
d. 27 Stycznia 1855 r. w St. Petersburgu.

INSTRUKCYA
O przyjmowaniu małoletnich synów Szlachty Królestwa Polskiego do Korpusu Kadetów.

§ 1. Najwyżej zatwierdzone w d. 1 Stycznia 1845 r. przepisy oznaczają wiek, w którym małoletni Synowie szlachty mają być przyjmowani do Korpusów Kadetów: Alexandrowskiego, Carsko-Sielskiego i oddziału małoletnich 1go Moskiewskiego, od 6u do 8u; a do wszystkich innych od 8½ do 11½ lat, licząc w to dzień dostawienia małoletniego do Korpusu Kadetów. §. 2. Szlachta Królestwa Polskiego, życząca sobie umieścić swych synów lub krewnych w Korpusach Kadetów, powinna podać w tej mierze na imie Namiestnika Królestwa formalną prośbę na stemplu ceny 60 kop. sr. §. 3. Przy prośbach załączone być mają co do każdego małoletniego następujące dowody z przekładem na język rossyjski: *a)* Metryka urodzenia i chrztu, poświadczona przez Konsystorz Duchowny; *b)* Świadectwo Urzędu Lekarskiego o zaszczepieniu ospy z dobrym skutkiem, o zdrowej budowie ciała i zdatności do wychowania wojskowego, a to na zasadzie przepisów zawartych w artykule 549 tomu 3go zbioru postanowień wojskowych; *c)* Świadectwo pochodzenia szlacheckiego, wydane przez Heroldję na imię kandydata mającego wejść do Korpusu Kadetów; *d)* Świadectwo z Gimnazyjum Guberujalnego lub Szkoły Powiatowej wydane, jako małoletni, mający wieku od 9 i pół do 11 i pół lat, czytają i piszą dobrze po rossyjsku, posiadają znajomość w języku rossyjskim pierwszych czterech działań arytmetycznych, i umieją główne modlitwy: Ojcze Nasz, Skład Apostolski i Dziesięć Przykazań Bozkich, według wyznawanej przez nich Religji. — *Uwaga.* Ci z Kandydatów, którym Władza Szkolna lub Urząd Lekarski odmówi udzielenia przepisanych świadectw o kwalifikacji ich do Korpusu Kadetów, mogą być przez Krewnych swoich dostawieni do Komitetu Examinacyjnego przy Okręgu Naukowym w Warszawie, dla złożenia egzaminu, lub do Rady Lekarskiej przy Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych będącej, dla rewizji i poświadczenia ich stanu zdrowia. *e)* Jeżeli ojciec kandydata do Korpusu Kadetów, zostaje w służbie Rządowej lub wziął z takowej uwolnienie, w takim razie do próśb tego rodzaju winien być dołączony stan służby ojca. Oprócz tego co do sierot: ma być złożone świadectwo sieroctwa, podpisane przez miejscową Władzę policyjną lub Gubernjalnego Marszałka szlachty, wyjaśniające: czyli przypada im w spadku i jaki mianowicie majątek.—§ 4. Prośby z poszczególnionemi wyżej dowodami, winny być podawane przez szlachtę o takich tylko małoletnich, którzy są w wieku oznaczonym do przyjęcia do Korpusu Kadetów. — § 5. Gdy przyjęcie do Korpusu Kadetów ma miejsce tylko raz w roku, a listy małoletnich, wybranych do Kadetów, przedstawiane bywają w miesiącu Marcu pod zatwierdzenie Wydziałowi Zakładów Wojenno-naukowych w Sztabie Głównym Jego Cesarskiej Mości, przeto szlachta, życząca oddać synów swych lub krewnych do tych Zakładów, winna wcześnie zanieść w tej mierze do Namiestnika Królestwa prośbę nie później jak przed dniem 1 (13) Lutego, szczególnie zaś o takich kandydatach, którzy w roku następnym wyjdą z wieku przepisanego do przyjęcia do Kadetów. — § 6. W razie niedokładności lub braku jakich dowodów, Kancellarja Namiestnika Królestwa nie wchodząc z podającym w korrespondencję, prośbę jego, jako niepopartą dowodami, pozostawi bez skutku i zwróci ją następnie podającemu, podobnie jak to uczyni z innemi prośbami odmownie zdecydowanemi. — § 7. W prośbach ma być koniecznie wymienione miejsce zamieszkania podającego (na prowincji, gmina i powiat, w Warszawie, numer domu); jeżeliby zaś interessenci, po zaniesieniu prośby, zmienili miejsce zamieszkania, winni natychmiast donieść o tem Kancellarji Namiestnika Królestwa. — § 8. Skoro podający wezwany będzie do odwiezienia małoletniego do jednego z bliżej położonych Korpusów Kadetów, jako to do miast: Połocka i Kijowa, winien natychmiast po otrzymaniu takowego wezwania, odwieźć kandydata dla pomieszczenia go w Korpusie Kadetów, do którego będzie przeznaczony, bądź osobiście, bądź przez upoważnioną do tego piśmiennie osobę, zkąd taż osoba odwożąca kandydata, nie pierwej będzie mogła wydalić się, aż otrzyma od Władzy Korpusu pokwitowanie, jako małoletni rzeczywiście do liczby Kadetów przyjętym został. — § 9. Pokwitowania takowe mają być przedstawiane Kancellarji Namiestnika Królestwa w ciągu dwóch miesięcy, licząc od dnia decyzji zapadłej na przyjęcie do Korpusu Kadetów małoletniego szlachcica; jeżeli zaś w tym przeciągu czasu wspomnione pokwitowanie nie będzie złożone w Kancellarji, a rodzice lub opiekunowie małoletniego nie udowodnią w przeciągu tego czasu rzeczywiście ważnych przyczyn, dla których nie mogli tego dopełnić, w takim razie małoletni wykreślonym zostanie z listy Kadetów Korpusu, a miejsce jego zajmie inny kandydat, prawo do tego mający. — §. 10. Małoletni synowie szlachty Królestwa Polskiego przeznaczeni do odległych Korpusów Kadetów w Cesarstwie, jako to: do Petersburgskich i Moskiewskich, oraz Carsko-Sielskiego, Tulskiego, Nowogrodzkiego, Woroneżskiego, Orłowskiego, i Tambowskiego, wysyłani będą do miejsca przeznaczenia swego kosztem Skarbu, i dla tego osoby otrzymujące zawiadomienie o czasie dostawienia małoletnich do Warszawy, winny, stosownie do uczynionego przez nie zobowiązania się piśmiennego, dostawić ich bez najmniejszej zwłoki, do Kancellarji Namiestnika Królestwa na dzień, jaki oznaczony będzie, a to w celu odesłania ich następnie do Korpusów Kadetów; jeżeliby zaś kandydat dla słabości lub innych przyczyn nie mógł stawić się w rzeczonej Kancellarji na termin oznaczony, wówczas należy ją natychmiast zawiadomić; w razie bowiem nie stawienia się kandydata na termin, nieodzownie na drugi dzień inny małoletni wybranym i odesłanym będzie do Kadetów w miejsce nieprzybyłego, a opóźniający się w przybyciu, utraci prawo wstąpienia do pomienionego zakładu. — § 11. Jeśli kto ze szlachty Królestwa Polskiego, życzyć sobie będzie oddać syna swego do Korpusu Kadetów na własny koszt, może zanieść o to do Namiestnika Królestwa prośbę, przy której, oprócz wyżej wymienionych, złożyć ma następne dowody: *a)* Deklarację regularnego wnoszenia ustanowionej opłaty (200 rs. za utrzymanie każdego małoletniego), za poręczeniem dwóch osób znanych i posiadających zaufanie. *b)* Deklarację osoby znanej i zamieszkałej w bliskości tego miasta lub w samem mieście, w którem znajduje się Korpus, z zapewnieniem, iż osoba ta odbierze do siebie małoletniego z Korpusu, w razie gdyby ustanowiona za utrzymanie jego opłata, nie była regularnie wnoszoną.— Za zgodność, Dyrektor Kancellarji, *P. Eliaszewicz.*

W Zakładzie Fotograficznym P. Karola *Gaizlera*, przy ulicy *Śto-Krzyzkiej* № 1345, znanym powszechnie z pięknie wykonywanych portretów, widzieliśmy kilka fotografji z rzeźby i obrazów wysłanych przez naszych Artystów na wystawę *Krakowską*. Mniemamy, że utworzone album z podobnych fotografji, znalazłoby u nas wielu amatorów, gdyż nie każdy mogąc posiadać oryginał wierną i niekosztowną kopję, z chęcią nabywa. Publikacje tego rodzaju rozpowszechnione za granicą, znajdują wielkie powodzenie u ogółu kochającego sztukę, obznajmiając go z arcy-dziełami, nie dającemi się z łatwością i wszystkim podziwiać. Album P. K. *Gaizlera*, o ile sądzić możemy z kilku dotychczas odbitych fotografji, (które pojedyńczo nabyć można), w niczem nie ustępowałoby zagranicznym, a może przewyższałoby je nawet w wartości moralnej, gdyż zbliżyłoby nas z dziełami własnych artystów, a tem samem, przy ogólnem zamiłowaniu piękne, przyczyniłoby się do usposobienia sądu o sztuce.

W pewnym domu prywatnym w sam dzień *Nowego Roku*, gdy familijne kółko zebrało się dla przepędzenia wieczoru, jedna z Dam obecnych znana z pięknego muzykalnego talentu, siadłszy do fortepjanu, zagrała kilka sztuk do tańca, a następnie zaproponowała kawalerom, aby za każdy taniec złożyli jej po *piątce;* zaś za mazura który trwał najdłużej, po *dziesiątce.* Propozycja przez

ochoczą młodzież została przyjęta, i z drobnych tych datków zebrało się rs. 3, które Dama wspomniana złożyła na ręce Gospodarza domu dla rozdzielenia pomiędzy biedne wdowy, a mianowicie na siennik dla ubogiej kobiety na *Czystem* rs. 1, który przez jedną z jej opiekunek obecnych na tej zabawie już doręczony został; dla *Tysz:* rsr. 1 i dla *Kępiń:* rsr. 1. Obecnie więc Gospodarz domu składa za pośrednictwem *Kurjera*, zacnej Damie podziękę, za podanie sposobności tak jemu jak całemu kółku familijno-przyjacielskiemu do zaczęcia *Nowego Roku* pięknym dobroczynnym uczynkiem.

Nakładem Xięgarni i Składu nut muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej*, wyszły następujące nowości muzyczne: *Chwilka Szczęścia*, Mazurek do śpiewu, z towarzyszeniem fortepjanu, utworu B. *Dobrzyńskiego* (syna); cena kop: 30; i *Myśliwka-Polka*, (z chórem), X. *Syrewicza*, (grywana przez wszystkie orkiestry w *Warszawie*); cena kop: 22½. Powyższe nakłady nabyć także można we Xięgarniach krajowych i u M. E. *Rabinowicza* w *Białymstoku*.

(Ar: nad.). »Nie zasłużony, lecz szczęśliwy" Na Tobie, W. *Blumengart*, Lekarzu, zamieszkały na przedmieściu *Praga* pod *Warszawą*, sprawdza się to przysłowie, bo idąc częstokroć nocą porą w najodleglejsze ulice przedmieścia *Pragi*, jedynie dla przyniesienia ulgi cierpiącej ludzkości, iluż to osobom uratowałeś życie? iluż Ojców i Matek przez swą głęboką naukę i praktykę lekarską, zachowałeś Dzieciom, któreby dziś były sierotami? ile dzieci wyrwałeś ze szponów śmierci, dla pociechy Rodziców? a sława Twoja głośną jest tylko pomiędzy tymi, którym serce swoje szlachetne odkryłeś i umiejętność swą okazałeś. Dałeś najlepszy przykład swego serca i głębokiej znajomości sztuki lekarskiej na mym Ojcu, Matce i Żonie mej, oraz mnie samym, bo w tak ciężkich chorobach, w jakich znajdowaliśmy się, gdy już wątpiono o naszem życiu, Ty nas tylko jeden przy takowem utrzymałeś. Przyjmij więc odemnie w imieniu mem i mej Familji, jak niemniej i w imieniu ubogich mieszkańców przedmieścia *Pragi*, którzy za Twą do nich przychylność, pieczołowitość i niesienie bezinteresownej ulgi w chorobach, nie mogą Ci jawnie okazać swej wdzięczności, najczulsze podziękowanie; niech i *Warszawa* wie, jak zacnego, poczciwego i utalentowanego Lekarza posiada *Praga*.— A. *Konaszewski*.

Wspominaliśmy już o potrzebie większego upowszechnienia wyrobów z płótna krajowego, zwłaszcza gdy istniejąca w *Żyrardowie* fabryka, odpowiada w zupełności temu celowi. Obecnie przeto pospieszamy donieść, iż skład P. *Nowakowskiego*, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, zaopatrzony został w owe wyroby krajowe we wszystkich gatunkach, które w połączeniu z zagranicznemi, rozklassyfikowane zostały od najniższej do najwyższej ceny. Między temi wyrobami, skład ten posiada całe garnitury bielizny stołowej na 24 osób, i inne potrzebne do użytku przedmioty. O innych wyrobach jak korty, sukna i t.d., nie czynimy wzmianki, bo wiadomo, iż skład P. *Nowakowskiego*, obfituje w zupełności w takowe.

Zeszyt CLXXXI *Bibljoteki Warszawskiej* za miesiąc Styczeń r. b., wyszedł z druku, i zawiera: *Zakon Dobrzyńców* aż do wdania się w układy z Krzyżakami, przez Nep: *Romanowskiego;* Sposób zapatrywania się *Waldmüllera* i *Völkera* na dzisiejszą sztukę malarską, przez Luc: *Falkiewicza;* Przysłowia i przypowieści od nazw panujących, przez Tymot: *Lipińskiego;* Kronika zagraniczna literacka, naukowa i artystyczna; Machiny parowe na wystawie powszechnej; Pamiętniki *Sabiny* z G. G.; Poezje; Kronika Literacka; Rozmaitości; Kronika Bibljograficzna; Doniesienia literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Listopad r. z.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku (v. s.), W. Adjutant *Guilbert* z Małżonką złożył w Redakcji *Kurjera* rs. 2, dla Starców i kalek Gminy *Ewangelicko-Augsburgskiej*.

(A. n.) Czwarty miesiąc już upłynął, jak ś. p. Jan *Markmiller* Sztabs-Kapitan *Ołonieckiego* pułku piechoty, d. 27 Sierp: 1855 r., przeniósł się do wieczności. Życie tego Oficera jakkolwiek krótkie, było jednak zawsze pod każdym względem wzorem godnym naśladowania; lecz niestety Najwyższe wyroki BOGA nie dozwoliły kochającym go Kolegom z przykładów Jego nadal korzystać, jak również pozostałym jego szanownym Rodzicom cieszyć się dłużej widokiem ukochanego Syna. Skon twój szanowny Kolego napełnił nas wszystkich, którzy cię bliżej znali nieukojonym żalem, a pamięć o Tobie nigdy z serc naszych wykorzenioną nie zostanie. Spokój twej duszy.— *W. S. F.*

Za spokój duszy ś. p. Xięcia Pawła *Sapiehy*, pojutrze (d. 15go b. m.) o godz: 10½ z rana, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Kapucynów Warszawskich*, które w rocznicę skonu zeszłego w BOGU, z powodu Świąt Kościelnych, dotąd odbyć się nie mogło.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Różyckiego*, Radcy Dworu, Sędziego Tryb: Cyw: Gub: *Lubelskiej* w *Siedlcach;* odbędzie się za spokój duszy Jego, w Kościele XX. *Reformatów*, Wotywa żałobna o godzinie 8ej z rana; na którą, pozostali Synowie, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego.

Pojutrze (we Wtorek), jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Teofila *Badyńskiego*, odbędzie się Wotywa żałobna o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów;* na którą, pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Kunegunda z Zielińskich *Kamińska*, Obywatelka, przeżywszy lat 56, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzi: w pół do 3ej po połud:, z Kaplicy XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski*.

Andrzej *Skrodzki*, Sekretarz Wydziału Dóbr i Lasów, Radca Honorowy, po ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskana Żona wraz z Córką, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro, jako w drugą rocznicę bolesnej straty ś. p. Eleonory z Ratajskich *Jakowickiej*, za spokój jej duszy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 11ej z rana; na które, pozostały Mąż

z Córką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza uprzejmie.

Komitet Resursy w *Włocławku*, na posiedzeniu swem uchwalił dwie zabawy tańcujące, na dochód biednych, pierwszą w dniu 7 (19) Stycznia, a drugą w d. 21 Stycznia (2go Lutego) r. b., o czem ma honor tak Członków tejże Resursy, jako i pragnących przyjść w pomoc cierpiącej ludzkości, zawiadomić. — Vice-Prezes, *Meerfeld*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Stal von Holstein*, przyjechał z *Biały*.

W dniu 27 b. m., dany będzie w *Kaliszu* w sali Resursowej *koncert pożegnalny*, przez P. Konstancję *Macińską*, w którym P. Kazimierz *Łada*, znakomity nasz Artysta, udział mieć będzie.

Pierwszy wieczór tańcujący w *Resursie Kupieckiej*, powiódł się wczoraj jak najlepiej. Osób było dosyć, a bawiono się dobrze, zatem cel rozrywki osiągnięty zupełnie. Ożywiona już raz *Resursa*, nie przestaje dotąd odznaczać się życiem, i wszystkie też zaprojektowane w niej zabawy, udają się i zawsze udawać będą. Muzyka *Szturma* nie ustawała, dostarczając coraz nowszych zasobów muzycznych, a wesołe pary wirowały ciągle, błyszcząc pełnemi barwy kolorami, z których jak zwykle *biały* był dominujący. Barwy te strojów, pomnożone były już to girlandami, już to fantazyjnemi przystrojeniami z kwiatów, których bardzo wiele oprócz innych, dostarczył skład P. *Sobolewskiego* przy ulicy *Senatorskiej*. Przewidział, jak widać potrzebę tego P. *Sobolewski*, gdyż obficie zaopatrzył się w te *paryzkie* wyroby, odznaczające się zarówno gustem jak dokładnością wykończenia. Zwracając przeto raz jeszcze wspomnienie na to grono wczorajsze, musimy mu oddać sprawiedliwość pod względem smaku połączonego z skromnością, tych dwóch najważniejszych w każdym stroju warunków. To też z przyjemnością przebiegniemy to, co zwracało ogólną uwagę. Rozumie się samo przez się, że nie obejmiemy tu wszystkiego, gdyż w takim razie należałoby wyliczyć cały szereg Dam naszych i pięknych dziewic, które obecnością swoją ozdobiły ten wieczór. Powiedzieliśmy że kolor biały był dominujący, od niego też zaczniemy, i oddamy sprawiedliwość sukni *białej* Hr. *Kol:*, z *białą* gerlandą na głowie i brylantami ozdabiającemi stanik, kryjący zgrabną figurę. Dalej, należy wymienić również kolor *biały*, ozdobiony pąsowemi axamitkami, jak Xczki J. Cz:, albo niebieskiemi wstęgami i wstążkami jak Panien D., i jeszcze Panien D., albo *czarnemi* jak Panien Rul:, Panny *Mit:*, oraz Panny E. po raz drugi ukazującej się w Resursie. Były także i odznaczające się zarówno skromnym jak gustownym strojem, a do tego po raz pierwszy widziane w Resursie jak Panny: Le B., Ty: i Iw:. Wiele jeszcze bardzo pomijając przechodzimy do *różowego*, z tych uderzamy czołem przed śliczną tegoż koloru suknią z wolantami broszowanemi *biało*, to jest Pani W. P., a jednak jeszcze jedną pominęliśmy *białą* z wolantami haftowanemi złotawym kolorem Pani B. Wracając do *różowych*, należy oddać sprawiedliwość Pannie L., Pannie K., i t. d., gdyż niepodobna wszystkie zamieszczać. Pozostaje nam jeszcze kolor *niebieski*, w którym każdy podziwiał to śliczną suknię Panny St:, to Panny Ł., to Panny W. M. z powojami, którą o ile sobie przypominamy, drugi dopiero raz ujrzeliśmy w tych murach. Jednem słowem, wieczór ten, liczymy do rzędu balów, tak pod względem świetności, jakoteż dobranego grona i w ogóle zabawy, która przeciągnęła się do rana.

W *Resursie Nowej* przy ulicy *Długiej*, wczorajszy wieczór tańcujący należał zarówno do licznych jako też i ożywionych. Nigdy też w tych murach na ochocie do zabawy nie zbywa, a gdy jak wczoraj, grono to powiększone zostaje tylu pięknemi osobami, nic dziwnego, że młodzież oddaje się z duszą zabawie, podzielając ją z swemi współtowarzyszkami. Zabawa trwała do rana, której pod względem muzyki, dodawał życia P. *Kubelko* wraz z swoją kompanją.

Mazur, skomponowany na fortepjan, przez Augusta *Radwan*, wydany nakładem litografji J. *Miller* Nr 467, opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych. Cena k. 15.

Do rzędu rozrywek połączonych z dobroczynnym celem, należy także i zamierzony niedawno w czasie trwającej sanny *kulig* czyli *szlichtada*, urządzona przez miejscowego Prezydenta m. *Łodzi* do *Pabianic*. Około sto sań miało przyjąć w tej rozrywce udział, a każde towarzystwo obowiązane było złożyć jakiś dar dla miejscowego Szpitala, czy to w naturze, czy w gotowiźnie, i t. d. Jeżeli więc zamiar przyszedł do skutku, to Szpital bezwątpienia znacznie zasilony został.

Znane jest miłośnikom literatury dzieło P. Wacława *Maciejowskiego*, p. n. *Historja Prawodawstw Słowiańskich*. Dowiadujemy się przeto, iż dzieło to będzie tłumaczone na język *serbski*, i że przekładem jego zajmuje się Professor Prawa przy *Serbskim* Liceum w *Belgradzie*, Mikołaj *Krestje*.

Bez wyrażenia powodów złożono w Redakcji *Kurjera*, rs. 6 k. 60, mianowicie dla *Sroczyńskiej* rs. 2, dla Jana *Szwarza* przy ulicy *Leszczyńskiej* rs. 1, dla ociemniałej Wdowy *E. S.* rs. 1, dla Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci rs. 2 k. 60.

W jednym z numerów *Czasu Krakowskiego* z r. b., znajdujemy ustęp z poematu *Izella*, czyli wspomnienie z czytanego we *Florencji* utworu w języku *włoskim* Xiężniczki Janiny *Czetwertyńskiej*. Ustęp ten wierszem w języku *polskim*, nadesłał do *Czasu* z *Florencji* Wład: *Kulczycki*.

Nr 1 tomu XXVIII *Roczników Gospodarstwa Krajowego*, wyszedł z druku i zawiera: Rozprawy, Opisy i Rozbiory; Umowy dzierżawne, (dokończenie kodexu Rolnictwa *Sinclair'a*), przez *A.* Hr: *Z.*; Badania Wiktora *Lanjuinais*, b. Ministra, nad kwestją złota, przez Wł: *G.*; Drugi powszechny kongres statystyczny, przez *tegoż*. Rozmaitości i Korrespondencje; Postęp wzorowego gospodarstwa w *Dublanach* pod *Lwowem*, przez Wł: *G.*; Prezerwatywa przeciw *śniegosuszowi*, przez M. *Ordęgę*; Wyjątek z przeglądu rolniczego; Spółka rolnicza w *Grignon*; Wiadomości handlowe.

Jan *Żurkowski*, b. Tancerz Teatru Wielkiego w *Warszawie*, i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery *Włoskiej* w *Londynie*, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, iż przeniósł swe mieszkanie do domu Wgo *Dyzmańskiego* przy ulicy *Miodowej* N° 497, wchodząc od *Podwala* w lewym pawilonie, na dole. Udziela *lekcje*

tańca tak w swem mieszkaniu jako i po pensjach, oraz w domach prywatnych.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marja di Rohan*, Pani *Leśkiewicz*, Panna *Ortolani* 4-kroć PP. *Ciaffei* i *Butti* po 3-kroć; po *Tańcach Perskich*, Panna *Frejtag* 4-kroć, i P. *Meunier* 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 45; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 62, wartość kuponu rs. 1 kop: 13$^1/_8$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 17, wartość kuponu kop: 3$^1/_8$; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 25, wartość kuponu rs. 1 kop: 25.

Ameryka. — Cesarz Hajtyjski *Soulouque*, który oddawna już pragnął zagarnąć pod swą władzę graniczącą z nim rzeczpospolitą *Dominikańską*, otwarcie wypowiedział swój zamiar w proklamacji wydanej w *Port-au-Prince*, 8 Grud:. Oświadcza on, iż krwawe exekucje przez Prezydenta Rzplitej *Santanę*, i zamiar jego odstąpienia *Stanom Zjednoczonym* teritorium *Dominikańskiego*, skłaniają go do tego kroku. *Soulouque* w przedsięwzięciu swem liczy wiele na ludność murzyńską w *St. Domingo*. (Ind: Bel:).

Austrja. *Wiedeń, 8 Stycznia.* — Hr: *Coronini* wyjechał wczoraj do *Bukaresztu*. — Fligel-Adjutant *Manteuffel*, miał dziś drugie posłuchanie u Cesarza. (Schl: Ztg).

Belgja. *Bruxella, 10 Stycznia.* — Dziennik *Nord* zawiadamia, iż rząd *Duński* przesłał wszystkim rządom zagranicznym depeszę okólnikową, z której okazuje się, że *Danja* nie jest skłonną do solidarności w przedmiocie traktatu z d. 21go Grudnia między *Szwecją* a Mocarstwami *Zachodniemi* zawartego, i w której ponawia stanowczo zapewnienie trzymania się neutralności. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 7 Stycznia.* — Pogłoski pokojowe dziś nabierały w *Paryżu* więcej pewności.— Głoszono tu, że *Austrja* odmówiła wysłania swego Reprezentanta na mającą się zebrać w *Paryżu* wielką radę wojenną, a w odmowie tej widać nowy dowód, iż rząd *Austrjacki* nie myśli brać udziału w wojnie. (Schl: Zeit:).

Journal des Debats ogłosił list P. B. *Saint Hilaire*, Członka Instytutu *Francuzkiego*, Sekretarza Komissji kanalizacji *Suezu*, opisujący przyjęcie tejże Komissji przez Vice-Króla *Egiptu*. List ten zawiera nadzwyczaj wiele ciekawych szczegółów, i stwierdza to co poprzednio donoszono o uprzejmości z jaką Vice-Król traktuje Członków Komisji. Rozmowa przez cały czas przyjęcia szła po *francuzku;* tym językiem włada biegle *Said*-Basza i jego Ministrowie.— Mówią tu o mianowaniu kilku Marszałków; nominacje te jednak, równie jak amnestja polityczna, mają być podobno odłożone do epoki rozwiązania Cesarzowej. — Pięć bataljonów liniowych z *Krymu* wracających, których przybycie nieprzyjazna pora na morzu opóźniła, wejdą do *Paryża* 9 b. m., jednak bez żadnej uroczystości. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt 2 Stycz:.* — Królowa znajdowała się dziś na uroczystej instalacji i otwarciu trybunałów, według nowego prawa uorganizowanych.—Zdaje się, że Pan *Olozaga*, dąży do uzyskania Prezesostwa gabinetu *Hiszpańskiego*.— Świekra Xcia *Sotomayor*, który sobie niedawno życie odebrał, zmarła z przestrachu, jaki na nią wywołał wypadek pomieniony. (I. B).

Niemcy. — Bank *Frankfurcki* postanowił zniżyć od 7go Stycznia disconto na 3$^1/_2$ procent. — Pogłoski o zawarciu traktatu między *Danją* i Mocarstwami *Zachodniemi*, jak donosi *Berl: B. Z.*, są mylne. (Schl: Ztg).

Prusy. *Berlin 9go Stycznia.* — Podobno doszły tu wiadomości z *Wiednia* o powodzeniu missji Pułkownika *Manteuffel*. Zapewniają, iż jest nadzieja, że wkrótce nastąpi zupełna zgoda pomiędzy *Prusami* i *Austrją* w przedmiocie wspólnego traktowania kwestji pokoju. (Schl: Ztg:).

Włochy. — Jenerał *La Marmora* 7go b. m. miał wyjechać z *Turynu* do *Paryża*.— Jenerał *Chazal* wysłany przez Króla *Belgów*, miał 4go b. m. posłuchanie u Króla *Sardyńskiego*, a 5go wyjechał z powrotem do *Bruxelli*. (Ind: Belge).

Ze Wschodu. — Wielu mieszkańców *Turcji*, posiadających nawet znakomity wpływ na ludność, cieszy się, jak donosi dziennik *Nord*, z upadku *Karsu;* uważają oni bowiem ten wypadek jako warunek bezpieczeństwa dla państwa, przywracający równowagę pomiędzy jawnymi sprzymierzeńcami i jawnymi nieprzyjaciołmi islamizmu, równowagę zanadto naruszoną zajęciem *Konstantynopola*. Opinja ta przeważa nawet w narodzie. (Jour: de St Pet:).

Dnia 7go bieżącego miesiąca przybył do *Marsylji* parostatek z wiadomościami z *Konstantynopola*, datowanemi 31go Grudnia. *Porta* zawarła z *Grecją* traktat, w celu przytłumienia rozbojów.— Na brzegach *Krymu* panowała straszliwa burza, a pod *Kamiesz* 15 statków handlowych i przewozowych poniosły szkody. — Pod *Eupatorją* 24go Grudnia spalił się okręt sprzymierzonych, naładowany amunicją i materjałami wojskowemi. — Znowu krążą pogłoski o zmianach w ministerstwie *tureckiem*. — Z powodu upadku *Karsu*, mianowano Komissję śledczą. — *Halim* Basza wyjechał do *Erzerum*. — Cholera okazała się między wojskiem *angielskim* na *Wschodzie*.— Z *Galaczu* 7go Stycznia donoszą, że od 18go do 21go Grudnia, silny wiatr północno-wschodni panował na morzu *Czarnem*, a z 36 okrętów, które wypłynęły z *Suliny*, 20 rozbiło się. Około 300 majtków straciło życie. (Schl: Ztg).

Porta zajmuje się także obecnie rewizją swego kodexu handlowego. Czynności tej przewodniczy *Kabuli-Effendi*, młody i nader zdolny urzędnik, który pobierał na *Zachodzie* wychowanie.— Robotnicy sprzymierzonych, którzy w *Sewastopolu* pracują nad zniszczeniem doków, są nadzwyczaj niepokojeni ogniem działowym *Rossjan* ze strony północnej twierdzy. — Sułtan postanowił spłacić w ciągu lat trzech, długi zaciągnięte przez kobiety jego haremu u rozmaitych dostawców i kupców. Długi te wynoszą 54 miljony piastrów. (Inde: Belg:).

S Z A R A D A.

Kto wciąż hołduje *pierwszej*, wstręt w spółbraciach rodzi,
A o *trzeciem* i *drugiem* śnić mu się nie godzi;
Wszystkie choć ich użytek nie bywa jednaki,
Przecież mają je ludzie, mają także ptaki.
(Zeszła Szarada, *Rzemienie*).

Rozmaitości.— Na wyspie *Gotlandji*, tej nieprzebranej kopalni dawnych monet i sprzętów wszelkiego rodzaju z wieków średnich, w tem niegdyś głównem siedlisku *wschodnio-skandynawskich* korsarzy, którzy kilkaset lat całą *Zachodnią Europę* najeżdżali i rabowali miasta, znachodzą jeszcze po dziś-dzień bardzo wiele dawnych monet i narzędzi wojennych, o których donosi prawie każdy numer dzienników *szwedzkich*. I tak, niedawno znaleziono w *Tofta*, plebanji na tejże wyspie, w murowanym grobie, między kościami ludzkiemi, pod czaszką, dobrze zachowany grot z jasnoczerwonego krzemienia, a na innem miejscu w głębi, śród żwiru i rumowiska, naprzeciw Kościoła gminy *Stenkyrka*, mnóstwo monet, mianowicie 34 sztuk dawnych *angielskich* Króla *Ethelreda*, 79 *kolońskich* z czasów Cesarza *Ottona* i innych, tudzież 10 fragmentów monet, następnie dwie monety całkiem *kufickie*, dwie w połowie tego samego znamienia, i jedną *bizantyńską* z czasów *Bazylego* i *Konstantyna*. Ani wątpić, że te monety zrabowali tak zwani *Normanowie*, w takich krajach, w których niegdyś bywały w obiegu. — W *Dreznie* zawiązało się temi dniami towarzystwo chowu kur, mianowicie uszlachetnienia drobiu na wzór podobnych towarzystw w *Anglji* i *Francji*. W *Gorlicach* bawi się tem już od kilku lat inne towarzystwo. — W *Ameryce*, zamiłowanie w naukach astronomicznych jest tak wielkie, że prywatni, kupcy i negocjanci, budują sobie obserwatorja, z których zabawają się badaniem nieba. (I u nas zajmująca ta nauka miała dawniej więcej zwolenników. Wszędzie po dawnych bibljotekach znajdują się lunety, teleskopy i inne narzędzia astronomiczne, świadczące, że z nich kiedyś większy użytek robiono). — Gdy *Rossini* dowiedział się, że *Bolończycy* mają zamiar wystawić swemu ziomkowi statuę marmurową, zapytał ze zwykłą obojętnością, wiele będzie kosztowała? odpowiedziano, że 1,000 dukatów. »A więc dajcie mi tę summę, a ja w dniach uroczystych osobiście będę stawał na podstawie. Tym sposobem będziecie mieli oryginał w miejsce kopji, a ja zyskam 1,000 dukatów."

Ostatnie targi *Londyńskie* z powodu Świąt i dla corocznych likwidacji, które zwykle przy zamknięciu roku się odbywają, zakończyły się nie pod najlepszem wrażeniem uciśnionych już od kilku tygodni cen. — We *Francji*, *Hollandji* i *Belgji*, tak jak i w *Anglji*, żadnej nie notowano w cenach zmiany. — Targi *Niemieckie* były bez życia stosując się do doniesień odbieranych z *Anglji*. — Na naszej Giełdzie żadnych nie zawierano tranzakcji, spichlerze literalnie są próżne, i tylko małe partyjki *żyta* z dowozu koleją żelazną sprzedawano piekarzom. — Mamy zupełną odwilż i na przemian, to deszcz, to mały przymrozek. — *Gdańsk*, dnia 27 Grudnia 1855 r.— Alexander *Makowski et Comp*:.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bukowiński Teod: Oby: z Kielc nr 601; Bielski Ign: Ob: z Jarochówka nr 556; Czyński Grze: Ob: z Szóstki nr 556; Grabowski Józ: Oby: z Raducza nr 495; Kwiatkowski Ant: Ob: z Kamienia nr 556; Leszczyński Fran: Oby: z Makowic nr 626; Makomaski Feliejan Oby: z Gołębic nr 471; Rutkowski Jan Ob: z Mińska nr 625; Stojowski Kazi: Ob: z Suwałk nr 626; Skarbek Kar: Hr. z Woli Drzazgowej nr 584; X. Trętowski And: Pleban z Jadowa nr 476.

Wyjechali: Brzeziński Jan Ob: do Krasnego; Chmielewski Bron: Oby: do Kociszewa; Chrzanowski Jan Ob: do Wyszkowa; Esterhazy Wład: Hr. do Żytomierza; Potulicki Stan: Hr. do Obór.

Przyjechali koleją żelazną: Berendt Her. Bankier z Berlina nr 613; Huppertz Piotr-Mich: Kom: Handl: z Contzen nr 608; Prowe Ferd: Karol Kup: z Gdańska nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Bogdanow Alex: Arty: do Berlina; Kohn Józ: Kup: do Lipska; Valentin Salam: handl: do Poznania. — Kwilecki Józ: Hr. do Berlina; Schnejder Fryd: właściciel młynów do Opola.— Glier Karol fabry: instrum: dętych do Drezna; Linke Gotfried fabrykant wagonów do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania nowy błam **TUMAKÓW** borowych, ciemnych, wraz z Kołnierzem i obłożeniem, mogący służyć pod salopę lub burnus, albo cały na kołnierze, gdyż jest rzadkiej piękności, za cenę rs. 450; są także 4ry skórki TUMAKÓW kamiennych, bardzo ciemnych i bardzo pięknych, sztuka po rs. 10. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Krakowskiego.



DOM murowany, z Ogrodem fruktowym, na Pradze, pod Nr 405, jest do sprzedania z wolnej ręki, lub też do wydzierżawienia na Ogród spacerny. Wiadomość na miejscu każdego czasu.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **SKLEP** SASKO-NORYMBERGSKI i WIKTUAŁÓW, ze wszelkiemi rekwizytami i wygodnem mieszkaniem, w miejscu nader korzystnem i przystępnem. Wiadomość u Józefa Kwiecińskiego, Strażnika Komory, w Giserni, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 750/1, w drugiem dziedzińcu, na 1m piętrze.

POSADZKI dano w komis do sprzedania z m. Radomia, kilkaset sztuk, suchej, z bali rzniętej, po kop. 53 sztuka, u Iutroligatora, w domu XX. Bazyljanów przy ulicy Miodowej; tenże fabrykant Lechowski, zamieszkały w mieście Radomiu, przyjmuje obstalunki na parę tysięcy sztuk od WW. Obywateli.



Dwa **FURGONY** pakowne, jeden na ressorach, drugi bez ressorów, mocne, zdatne do podróży, mogą być urządzone na sanie; **KOCZ** na stojących ressorach i **BRYCZKA** mała na jednego konia; są do sprzedania w Zajeździe Białostockim, ulica Bielańska Nº 608. Wiadomość w warsztacie Kowalskim.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, **SKLEP MYDLARSKI**, wraz ze wszystkiemi do niego należącemi rekwizytami. Wiadomość przy ulicy Śto-Jańskiej pod Numerem 13, w tymże Sklepie.

MASKI PARYZKIE i **KALOSZE** z Gutta-Perchy, sprzedają się tak częściowo, jako też na tuziny, po cenach najumiarkowańszych, w Handlu Karola Mass, przy ulicy Miodowej.

Siódmy transport **KAWJORU** Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego, nadszedł do głównego Składu Kawjoru, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477, w domu Wgo Boka; oraz **KAPŁONÓW** Rostowskich; CIETRZEWI; JARZĄBKÓW; KUROPATW i GŁUSZCÓW; **JABŁEK** Tyrolskich i **KONFITUR** Kijowskich.

A. *Kucharkin.*

Na mocy rozporządzenia JW. Dowodzącego Armją, w Głównej Polowej Prowiantskiej Kommissji w Warszawie, naznacza się publiczna licytacja, na sprzedaż niektórych zapasów, znajdujących się w Warszawskiej Alexandryjskiej Cytadeli, a mianowicie: Pszenicy 237 czertwerów; Grochu 188½ czertwerów; Oleju pudów 121¾; wędzonej Ryby, pudów 350; Sadła wieprzowego, pudów 2,027 funt: 26, i Mydła pudów 975. — Na rzeczoną sprzedaż naznaczają się następujące termina: na licytację 9/21, a na przetarg 13/25 Stycznia 1856 r. — Przed rozpoczęciem licytacji, kupujący obowiązany złożyć, przy Deklaracji, zadatku stosownie do Art 1247, Tomu X, Zbioru Praw Cywil:, wydania z r. 1842, dziesięć procentów od summy z jakiej zacznie się sprzedaż pomienionych zapasów, z tem jeżeliby następnie zrzekł się kupna, to dany zadatek będzie zatrzymany i pozostanie na korzyść skarbu, na zasadzie Art: 1248, X Tomu, wyżej wzmiankowanych praw. — Główna Polowa Prowiantska Kommissja podając o tem do wiadomości, wzywa życzących, ażeby w oznaczonym terminie do licytacji, zgłosili się do Kommissji. — Warunki, na mocy których odbywać się będzie sprzedaż wyżej wzmiankowanych zapasów, życzący mogą przejrzeć, w Głównej Polowej Prowiantskiej Kommissji, codziennie od godziny 9ej z rana do 3ej po południu; zapasy zaś mogą być widziane w każdym czasie, w Warszawskiej Alexandryjskiej Cytadeli, Komendant której otrzymał stosowne zawiadomienie od JW. p. o. Generał-Intendenta Armji. — Warszawa, dnia 23 Grudnia, (4 Stycznia), 1855/6 r. — Generał-Prowiantmajster Armji, Generał-Major Hr. *Opperman.* — Członek Kommisji, *Różyński.*

KALAFJORÓW sztuka po 10 i 20 kop:; KAPUSTY Bruxelskiej, sztuka po 10 kop:, garniec po 75 kop:; RZEPKI Teltowskiej, garn: po 60 kop:; RZEPKI Maltańskiej, garn: po 30 k.; SALSYFJI, kopa po 40 i 75 kop:; 10 korcy FASSOLI Paryzkiej perłowej po rs. 12, i kilkaset funtów MAJRANU; nabyć można w ogrodzie Rudolfa Ohm, za rogatkami Wolskiemi Nr 3086.



Para **KLACZY** szpakowatych, dobrze dobranych, młodych i zdrowych; Chomontów angielskich para, bardzo mało używanych; Deki do wyjazdu, i inne Sprzęty stajenne, są do sprzedania za cenę umiarkowaną. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, w domu Bürgera, pod Nr 1259, w parterze na lewo.

Dnia 8 Grudnia r. z. na ulicy Długiej, znaleziono PORTMONETĘ z małą kwotą pieniędzy, z pewnemi znakami. — **SALOPA** do sprzedania, kortowa, czarna, jonatami podszyta, z elkowym kołnierzem, za rs. 20.— Wiadomość przy ulicy Brzozowej pod Nr 200, wszedłszy na 1e piętro, po prawej stronie.



Dwie **KROWY**, duże, ładne, na ocieleniu, są do sprzedania przy ulicy Żelaznej, pod Nr 1144. Bliższą wiadomość powziąść można w mieszkaniu od frontu.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż **SKŁAD FUTER** przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476, wyprzedaje się zupełnie po cenach znacznie zniżonych. Co się zaś tyczy Fabryki mojej **CZAPEK**, jak dotąd tak i nadal starać się będę zasłużyć na łaskawe względy Szano: Publiczności.— Ch: PURYTZ.

OSOBA płci żeńskiej z Baletu, zgłosić się zechce między godziną 2gą i 4tą z południa, pod Nr 1524 przy ulicy Chmielnej, w celu dawania lekcji tańca. Interesant mieszka na parterze.



DOM masyw murowany, o 2ch piętrach, w środku miasta stojący, około rs. 13,000 wartości mający, w m. Warszawie, jest do sprzedania z wolnej ręki, za rs. 5,000, reszta pozostawioną być może na gruncie. Wiadomość u Wróblewskiego Piernikarza, przy ulicy Kapitulnej.

Jest do sprzedania **FUTRO** Szopy, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 725, na 2m piętrze.



Mam honor donieść JJWW. i WW. Damom, iż w moim Magazynie można dostać **DOMIN** z różnych pięknych materjałów; a wstępując do mego Magazynu, będą przekonane JJWW. Damy, że to co podaję, nieomylne. — **DOMINA** są jak najstaranniej wykończone i w najświeższym guście, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Długiej, w domu W. Górskiego, wprost odwachu.— K. *Markowska.*

Kto potrzebuje **NAUCZYCIELA** do początków języka niemieckiego; może powziąść bliższą wiadomość u Szwajcara Trepkowskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476c.



Jest do sprzedania **POJAZD** z fordeklem i oknami, Wiedeńskiej fabryki, za nader mierną cenę, mocny i w dobrym stanie. Wiadomość pod Nrem 473 *c*, przy ulicy Wierzbowej, u Stróża Antoniego.

PŁASCZ Szopami podszyty, mało używany, znajduje się do zbycia za cenę umiarkowaną, w domu pod Nr 673*a* przy ulicy Leszno, na dole na prawej stronie w bramie. Wiadomość każdodziennie od godziny 9ej do 12ej, i od 3ej do 6ej.

Jest do wynajęcia **LOKAL**, na RESTAURACJĘ lub Zakład PIWA BAWARSKIEGO, wraz z obszernym OGRODEM i Altaną, od dnia 1go Kwietnia 1856 r., lub wcześniej. Bliższą wiadomość powziąść można w domu Nro 1396 lit: B. przy ulicy Marszałkowskiej, u Właściciela domu, codziennie od godz: 1szej do 3ciej z południa.

LOKAL z MEBLAMI, składający się z 3ch Pokoi i Przedpokoju, do najęcia w każdym czasie, na 1szem piętrze, w nowym pawilonie pałacu JW. Hr: Stanisława Potockiego, naprzeciw XX. Karmelitów. Wiadomość w Sklepie *Lotha.*

Nauczyciel muzyki, życzący sobie udzielać lekcje na Fortepjanie przy swoim instrumencie, osobie przychodzącej, po kop: 30 za każdą, zechce zostawić swój adres w Cukierni dawniej *Tosiego*, obok Poczty.

PERFUMERJA
na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 440, naprzeciw Dobroczynności.

Otrzymała w tych dniach znaczny transport rozmaitych przedmiotów z Wystawy *Paryzkiej*, a mianowicie:
PUDEŁKA *Paryzkie* w różnych kształtach i wielkościach:
NECESSAIRES damskie i męzkie z kompletnym przyborem;
GRZEBIENIE *Szyldkretowe* damskie i męzkie;
SZCZOTKI do włosów, do sukien, do kapeluszy, i t. p.;
RĘKAWICZKI *Jouvina*.
FLAKONIKI do perfum w najnowszym guście;
WACHLARZE różnej wielkości;
GĄBKI przednie *Greckie;*
JUMELLES *duchesse*, najnowsze *Perspektywy* o 12 szkłach;
SZCZOTECZKI do zębów i do paznokci;
PORTEMONNAJE *Angielskie*, i t. p. przedmioty.



FORTEPJAN Wiedeński, mahoniowy, jest do sprzedania za rs. 18, za Żelazną Bramą, wprost Gościnnego Dworu pod filarami, na 2m piętrze od frontu, w Pałacu dawniej Krasińskich, przy Koszarach Mirowskich.

W dniu 9 Stycznia r. b., w m. Konstantynowie, Gub: Warszawskiej, Pow: Zgierskim, w mieszkaniu P. Abrama Fernbach, kupca, dopełnioną została kradzież następujących przedmiotów: *a)* 4ch Pugilaresów, w których mieściły się wexle i różne papiery, jako to: 1) **WEXEL** wystawiony w Konstantynowie przez Gotfrieda Wende na rzecz A. Fernbach na summę zł. 6,000, w d. 20 Grudnia 1855 r. na 3 miesiące; 2) WEXEL takiż sam jak poprzedni na miesięcy 4ry, na złp: 3,000; 3) dwa WEXLE wystawione w m. Łodzi przez Wilhelma Thaler na rzecz A. Fernbach, każdy z nich na złp: 1,702, z terminem jeden 3-miesięcznym, a drugi 4-miesięcznym od dnia 6go Stycznia 1856 r.; 4) PRZEKAZ od W. Gustawa Okołowicza do staro: Szmula Saltzmann z m. Łodzi na złp: 2,700, płatny w dniu 24 Czerwca r. b.; 5) KWITY wydane przez Saltzmana z m. Łodzi na imie A. Fernbacha, jeden na złp: 5,000, drugi na złp: 5,200, trzeci na złp: 2,200; 6) 2 WEXLE wystawione pod jedną datą przez G. Fiedler z m. Łodzi, każdy na rs. 246 na imię A. Fernbacha; 7) WEXEL wystawiony przez A. Balbirski w m. Łodzi na rzecz Dawida Dembińskiego na summę rs. 319 i kilka kopiejek; 8) WEXEL wystawiony przez M. Spiro w m. Łodzi na summę rs. 105; 9) WEXEL przez Waldenberga w m. Zgierzu na imię A. Fernbach, na summę rs. 600 wystawiony; 10) WEXEL wystawiony przez K. Bicelle w m. Łodzi na złp. 374 na rzecz A. Fernbach; 11) WEXEL wystawiony przez Henryka Lorenzo w m. Łodzi na summę złp: 1172 na rzecz A. Fernbach; 12) 2 WEXLE wystawione przez M. B. Laufra w m. Łodzi, każdy na summę złp: 350; 13) kilka WEXLI wystawionych przez M. Rubinsteina, w różnych wysokościach i z różnych dat; nadto różne papiery tyczące się A. Fernbacha i w pieniądzach rs. 25 w jednym papierku, jako też 3 po pojedyncze rublowe i 1 półimperjał. Poszkodowany poczyniwszy stosowne zastrzeżenia co do skradzionych wexli i dokumentów, ostrzega, iż z nabycia takowych nikt korzyści nie osiągnie, a nadto zapewnia oprócz powyższych pieniędzy nagrody rs. 15 temu, ktoby wskazał ślad tej kradzieży, lub też miejsce, gdzie powyższe wexle i dokumenta znajdują się, do właściciela tychże A. Fernbach w Konstantynowie, lub też do domu handlowego J. Bein et Comp. w Warszawie pod N° 1779, albo nakoniec do Rejenta Jarońskiego w m. Zgierzu.

MAGLE angielskie, nowe, w dobrym stanie, są do sprzedania pod Nr 1372, przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość u Właścicielki Magli pod tymże numerem zamieszkałej, Jakubowskiej.

W Dobrach Rudno, położonych 35 wiorst od m. Warszawy, w Pcie Stanisławowskim, Guber: Warszawskiej, jest do wydzierżawienia od Śgo Jana, **PROPINACJA**, składająca się z Oberży, na trakcie bitym Lubelskim, przy Stacji Pocztowej, i pięciu Karczem. Wiadomość powziąść można na gruncie, u Właściciela.

Osoba umiejąca język polski i niemiecki, życzy przyjąć miejsce **BONY** lub Panny, znająca krawiecczyznę z miary i ręczne roboty. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2687, na 2m piętrze.

Jest do sprzedania **FUTRO** Niedźwiedzie, czarne, suknem granatowem pokryte, nowe, w dobrym gatunku, za cenę przystępną. Wiadomość w Magazynie Wyrobów Rękawiczniczych, H. Letronne et C°, na Krakow:-Przedm:.

SŁOWIK już śpiewający, jest do zbycia przy ulicy Bednarskiej pod Nr 369, w bramie na prawo.

APTEKĘ, w jednem z miast znaczniejszych, ktoby miał do sprzedania, zechce nadesłać adres z opisem szczegółowym i warunkami, do Śliwińskiego Krawca pod Nr 556, przy ulicy Długiej, na 1m piętrze.

Przed kilku dniami, znaleziono dwa **KLARNETY**; które za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, można odebrać od Wachmintrza 1go Szwadronu w Koszarach Mirowskich.

PASZTETY Strasburgskie Dayena, SZYNKI Bajońskie; **SERY**: Strasburgski, Rocquefort, Chester, Limburgski, Newszatelski; PÓŁGĘSKI Pomerańskie; MUSZTARDY: Paryzka, Bordowska, Angielska i Düsseldorfska; nadeszły świeżo do Handlu Win i Korzeni Konstantego *Thiel*, przy ulicy Bielańskiej.

W jednem z miast Gubernjalnych w Cesarstwie, jest do sprzedania **CUKIERNIA**. Bliższa wiadomość u P. Loursa.



FORTEPJAN mahoniowy, fabryki Bucholtza, o 6iu i pół oktawach, do sprzedania w domu Heintzego (dawniej Grabowskiego), Nr 495*a*, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w oficynie wprost bramy, na 1sze piętro.

PŁASZCZ Szopowy, używany, lecz w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość w składzie Szuwaxu przy ulicy Daniłowiczowskiej, w domu Nowakowskich.

W Powiecie Konińskim, w dobrach Raciemice, jest do sprzedania 500 korcy **BURAKÓW** białych. Ktoby sobie życzył je nabyć, zechce skomunikować się pismiennie przez Stacją Koło.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473c.

ALGIERKA z Niedźwiadków, nowem suknem granatowem pokryta, z rękawami, królikami podszytemi, jest do sprzedania za rs. 80. Wiadomość przy ulicy Dzielnej w domu Czarkowskiego Nro 2370.

Potrzebny jest najdłużej do dnia 16 b. m., **POWOZIK**, mały, używany, zdatny do podróży. Wiadomość w Kantorze.

UCZEŃ zdatny do handlu, pracujący dotąd jeszcze w tymże, pragnie dostać się do innego. Wiadomość w Kantorze.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

Życzą być umieszczone Guwernantki Francuzki, Niemki, Polki, z muzyką lub bez. Francuzki, Francuzi, Niemki, Angielki, Polki, chodzić na godziny, jako też i osoby muzykalne. Można powziąść wiadomość o Pokoiku ze wspólnym wchodem, dla Osoby płci żeńskiej. — Filipina z Wilskich *Steingraeber*.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3, cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Okno na pierwszem piętrze. Spotkanie.*

Dziś 3cia *Maskarada*.

DZIŚ, podpisana otworzyła TRAKTJERNIĘ pod Nr 1350 przy ulicy Mazowieckiej w oficynie lewej, w której będą codzień Śniadania, Obiady, Kolacje, i w każdym czasie Jedzenia; oprócz tego, co Niedziela i Czwartek, poleca się z gospodarskiemi FLAKAMI, a to wszystko po umiarkowanej cenie i przy rychłej usłudze; abonującym miesięcznie, zapewnia się rabat.— J. K.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 1 (13) Stycznia 185$^5/_6$ r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.